

Patroni naszych ulic

Jan Sabała

Jan Sabała lub Sabalik – właśc. Jan Krzeptowski – góral podhalański, gawędziarz, pieśniarz ludowy, muzykant, myśliwy, honorowy przewodnik tatrzański, urodził się 26 stycznia 1809 roku w Kościelisku, zmarł w Zakopanem 8 grudnia 1894 roku.

Przydomki: Sabała, Sabalik, Faktor, Kozica i Koziar pozwalały się orientować w rozległych koligacjach rodów góralskich, które nosiły te same nazwiska. Rodowe nazwisko Krzeptowski jest nazwiskiem przybranym. Wcześniej zarówno Jan, jak i jego bracia nosili nazwisko Gaśienica. Pochodził ze znaney rodziny górali tatrzańskich. Jego ojciec – Jan Gaśienica – był znanym strzelcem, zawadiaką, niejednokrotnie zajmując się kontrabandą.

W młodości Sabała był zbójnikiem tatrzańskim i ponoć tęgim kłusownikiem. Polował najczęściej nielegalnie. Opowiadano, że ubił około 13 niedźwiedzi. W tamtych latach wiele jeszcze ich bywało w Tatrach! W 1848 roku brał udział w Powstaniu Chochołow-

Śpiewki góralskie upamiętniające
Jana Krzeptowskiego-Sabałę

*Idziy se Sabała popod zieleniny!
Gwizdo, podśpiywujjy pojod niedźwiedziny!
Sabała zaśpiywoł Krywań mu łodpedzioł,
bo to jego sprawak nik wyncyj nie wiedzioł!
Czeba by sij spytać starego Sabały:
Ftorymi wyyrskami koziań chodzaly?!
Umar nom Sabała dej mu Boze niebo!
Fto se bedziy growoł na złołcockach jego?
Sabała, Sabała, sabałowe dzieci,
Kie Sabała umre sycko się uozleci!*

skim, a po upadku Powstania, przez krótki czas siedział w austriackim więzieniu.

Często zatrudniał się Sabała jako przewodnik po Tatrach. Porzuciwszy łowiectwo, nie mógł usiedzieć na gospodarstwie, lecz zajął się gawędziarstwem i muzykowaniem. Opowiadał o swych przygodach myśliwsko - kłusowniczych, o zbójnikach, a także przypominał różne legendy, opowiastki humorystyczne, wygrywając na złołcockach (gęślikach) melodie góralskie i podśpiewywał. Ponieważ był niepiśmienny, jego gawędy spisywali różni słuchacze. Swoją muzykę traktował jako formę osobistej wypowiedzi, podporządkowanej nastrojowi. Melodie wygrywane przez Sabałę są do dziś wykonywane przez ludowe kapele góralskie.

Z powodu swojego zawadiackiego charakteru przez miejscowych górali, zwłaszcza tych zamożniejszych, był uważany za dziwaka lub dziada. Dla twórców goszczących w Tatrach stał się symbolem góralszczyzny. W górskich wyprawach towarzyszył znakomitym pisarzom, poetom, malarzom. Towarzyszył Tytusowi Chałubińskiemu i Stanisławowi Witkiewiczowi w ich górskich wyprawach. Stanisław Witkiewicz nazwał go „Homerem Tatr”. Sabała został ojcem chrzestnym syna Witkiewicza - Stanisława Ignacego. Podczas zainscenizowanego dla Heleny Modrzejewskiej napadu zbójckiego wystąpił w roli harnasia. W Zakopanem był bardzo znaną postacią.

Gawędy góralskie, autorstwa Sabały lub powtarzane przez niego, zostały spopularyzowane m.in. przez Stanisława Witkiewicza - „Na przełęczy”, Henryka Sienkiewicza - „Sabałowa bajka”, Kazimierza Przerwę-Tetmajera - „Legenda Tatr”, Władysława Or-



Ul. Jana Sabały. Fot. Mateusz Drożdż

kana - „Przez co Sabała omijał jarmark w Kieżmarku”, Jalu Kurka - „Księga Tatr”.

Sabała zmarł w 1894 roku w wili „Zacisze” należącej do Wandy Lilpopowej, która opiekowała się nim w ostatnich latach życia. Pochowany został na cmentarzu Zasłużonych na Pękowym Brzyzku.

Wspólny pomnik Sabały i Chałubińskiego odsłonięty został w 1903 roku w centrum Zakopanego. Często, na pamiątkę nieznana osoba „zabierała” smyczek od gęśli. Nowy smyczek (piąty) został przymocowany śrubami wraz z napisem: „Wandalu nie zabieraj mnie”.

Imieniem Jana Sabały została nazwana ulica w naszej Dzielnicy - łącząca ul. Jana Brzechwy z ul. Reduta.

Piękny cytat z gawęd Sabały: „Do przodka się nie pchać, na tyle nie zostawać, a i w środku za długo nie siedzieć”.

Małgorzata Janiec
Radna Dzielnicy III Prądnik Czerwony

Opracowano na podstawie:

1. Teresa i Jan Adamczewscy, „Kraków, ulica imienia...”
2. Henryk Sienkiewicz, „Sabałowa bajka”
3. Wikipedia

Rodzinny piknik NGO

30 sierpnia na placu przy kościele Dobrego Pastera odbył się Rodzinny Piknik NGO zorganizowany przez Związek Centralny Dzieła Kolpinga w Polsce. W imprezie tej wzięły udział organizacje samorządowe mające swe siedziby oraz prowadzące działalność na terenie Dzielnicy III Prądnik Czerwony i Dzielnicy IV Prądnik Biały.

Podczas Rodzinnego Pikniku NGO zaprezentowały się m.in. Fundacja Oświatowa im. ks. Stanisława Konarskiego, Fundacja Dar Serca, Fundacja Bez Przeszkód, Fundacja Wyjdz Naprzeciw oraz Stowarzyszenie Czas Spotkania. Każda z organizacji biorących udział w imprezie miała własne stoisko w Strefie Namiotowej, gdzie promowała i reklamowała swoje działania. Z myślą o najmłodszych zorganizowano tam warsztaty plastyczne oraz malowanie dziecięcych twarzy. W Strefie Animacji przedstawiciele poszczególnych organizacji opowia-

dali o ich działalności. W strefie tej odbyły się również warsztaty taneczne, które cieszyły się olbrzymim zainteresowaniem. W Strefie Filmowej prezentowane były informacje o instytucjach biorących w udział w pikniku oraz zdjęcia z różnych podejmowanych przez nie działań.

Podczas pikniku można było poznać wielu inspirowanych i ciekawych ludzi, reprezentujących organizacje pozarządowe, które prowadzą działalność na terenie Dzielnicy III i IV. Wymianie doświadczeń oraz rozmowom pomiędzy osobami zgromadzonymi na imprezie sprzyjała ciepła i rodzinna atmosfera stworzona przez organizatorów tego przedsięwzięcia.

Paweł Wójcik
Przewodniczący Komisji Informacji
i Łączności z Mieszkańcami
Rady Dzielnicy III Prądnik Czerwony



Fot. z archiwum Fundacji Oświatowej